

# Z R Z E S Z K A S Z E B S K O

Pismo Ludu Kaszubskiego — Wychodzi 3 razy w tygodniu

BRUNON RICHERT

## Niesłuszny zarzut

Bardzo często pod adresem Kaszubów padają zarzuty, iż brak im wyrobienia społecznego i politycznego, że są elementem małą aktywnym i wartościowym w obecnym ustroju i polskiej rzeczywistości, że z pewną rezerwą odnoszą się do całego życia społeczno-politycznego. Zarzut ten stawia nam się jedynie na tej podstawie, że w małym procencie należą Kaszubi do partii politycznych a prawie wogóle nie biorą udziału w walkach partyjnych.

Zarzut ten jest niesłuszny i krzywdzący. Faktem jest, iż na listach partyjnych mało spotykamy stosunkowo nazwisk Kaszubów. Jednakże to nie jest dowodem naszego rzekomo apolitycznego nastawienia, czy stanowiska wyczekującego lub wręcz wrogięgo do zwycięskiej w Polsce Demokracji. Musimy pamiętać, że Kaszubi przez długie wieki żyli zdaleka od Ojczyzny i dlatego pragnęli tylko Polski i powrotu do niej. Szczególnie ci z Gdańska, Lęborka, Bytowa i Słupska. Różne prądy i orientacje polityczne, które częstokroć dzieliły społeczeństwo polskie już pod zaborem na Kaszuby nie docierały. Wiedzieli o nich trochę inteligencja, ale na tym też się kończyło. I gdy życie polityczne tętniło w innych dzielnicach Polski, u nas nie było mowy o programach, nie było waśni i tarć politycznych. Kaszuba również dzisiaj niedostrzega i nie rozumie etykiet partyjnych. W akcji programowej tych czy innych partii słowo Polska jest wymieniane we wszystkich przypadkach co krok. A Kaszuba słowo Polska otacza nimbem niezwykłym, piętym jakimś uroczystym. Tej Polsce tylko chce służyć.

Jeszcze jedno. W okresie ciężkiego impasu gospodarczego, w żmudnej pracy stawiania zrębów nowego życia, przy gruntowaniu nowej granicy zachodniej Polski, Kaszubów, trzeźwo i realnie patrzące na życie, razi marnowanie sił, energii i miliionów i walkę partyjną.

Kaszubi w obecnej chwili zrozumieli że przyszedł czas na realną i trzeźwą ocenę. Dla Kaszubów Polska jest konkretem a nie słowem do deklamowania i nie sprzętem, który można kopnąć i odrzucić, jeśli nie jest takim, jakim go widzieć pragniemy.

Chcemy Polski gwarantującej ład sprawiedliwy. Chcemy Polski bez głodnych i uciśnionych. Chcemy Polski demokratycznej, gwarantującej równy start życiowy i równe prawa wszystkim obywatelom.

To realizować — jest naszym zadaniem. Nie osiągnie się tego ani przez ucisk jednych nad drugimi, ani przez demonstracje.

U nas na Zachodzie, w obliczu konferencji pokojowej, granic nam nie utrwalają nieporozumienia i walki partyjne. Utrwalić je może nasz zbiorowy wysiłek. O tym należy pamiętać!

## Katolickie i kaszubskie społeczeństwo miasta Wejherowa

wita braci Kaszubów przybyłych na naszą roczną manifestację religijną z całej naszej Ziemi Kaszubskiej. Niech na świętych górach „Kaszubskiej Jerozolimy“ rozpalą się serca miłością Boga i naszej Kaszubskiej Tarczę.

## „Prawowitym gospodarzem tym terenem jest Kaszuba“

mówi wojewoda gdański inż. Zrałek

(Od własnego korespondenta)

GDAŃSK. Dnia 27 bm. o godz. 17 odbyła się w Sopotach konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich oraz czołowi działacze kaszubscy. Z ramienia władz wojewódzkich udział w konferencji wzięli: wojewoda gdański inż. Zrałek, wice-wojewoda mgr. Gadomski oraz naczelnik wydziału społeczno-politycznego dr. Drozd. Społeczeństwo kaszubskie było reprezentowane przez następujących działaczy kaszubskich: p. Arendta z Sopotu, prof. dr. Bukowskiego z Gdańska mgr. Karola Kreffty z Sopotu, p. Konkowskiego z Gdańska, p. Emila Lniskiego z Kartuz, dr. Moczyńskiego z Gdańska, red. Brunona Richerta z Wejherowa,

red. Jana Rompskiego z Wejherowa, Franczka Sędzickiego z Gdańska, dr. Stryzaka z Gdyni, red. Ignacego Szutenberga z Wejherowa oraz p. Trzebiatowskiego z Bytowa. Jedynym przedmiotem 4-godzinnych obrad były aktualne zagadnienia, bolączki i postulaty społeczeństwa kaszubskiego w obecnej polskiej rzeczywistości. W wyniku dyskusji powzięto cały szereg konkretnych uchwał. Działacze kaszubscy wysuwali najbardziej aktualne potrzeby ludności kaszubskiej a przedstawiciele władz wojewódzkich określili swe stanowisko wobec tych spraw. Konferencję zakończył ob. wojewoda gdański dobitnymi słowami: „W całej mojej działalności na

tutejszym terenie będę się kierował tą myślą, że prawowitym gospodarzem tych ziem jest Kaszuba. I to Kaszuba, który był wiernym Polakiem tyle już wieków, i który teraz będzie pracował szczerze dla dobra Polski Demokratycznej“.

DOP. REDAKCJI: W następnym numerze naszego pisma umieścimy szczegółowe sprawozdanie z powyższej konferencji pióra redaktora naczelnego Brunona Richerta. Ostatnia konferencja i jej postanowienia przyczynią się niewątpliwie do wyjaśnienia i rozwiązania wielu drażliwych spraw terenu kaszubskiego i pozwolą na szeroki rozwój życia gospodarczego i kulturalnego społeczeństwa kaszubskiego.

## Realne wyniki rozmów w Moskwie

MOSKWA. (Obsł. wł.) Jak już podawaliśmy, w dniu 23 maja 1946 roku przybyli do Moskwy, prezydent Krajowej Rady Narodowej, B. Bierut, premier Rządu Jedności Narodowej, E. Osóbka-Morawski i marszałek M. Rola-Żymierski w towarzystwie członków delegacji.

W rozmowach, które toczyły się między prezesem rady ministrów Związku Radzieckiego Józefem Stalinem i ministrem spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, W. M. Mołotowem z jednej strony, a delegacją rządu polskiego z drugiej, omówione zostały sprawy, dotyczące dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni i współpracy między narodem polskim a narodem Związku Radzieckiego.

Obydwa rządy doszły do porozumienia w sprawie anulowania wszelkich zobowiązań finansowych, powstałych w czasie wojny w związku z uzbrojeniem i zaopatrzeniem armii polskiej, włączając w to zobowiązania b. rządu gen. Sikorskiego, podobnie, jak zobowiązania, powstałe w związku ze świadczeniami rządu polskiego dla Czerwonej Armii we wskazanym okresie.

Do czasu, kiedy Polska stworzy własny przemysł zbrojeniowy, rząd Związku Radzieckiego podjął się zaopatrzenia armii polskiej w broń i amunicję, udzielając kredytu długoterminowego na rachunek przyszłych wzajemnych rozrachunków finansowych.

Wobec braku niezbędnych zasobów

walutowych oraz trudności, na jakie rząd polski natrafia przy odzyskaniu złota polskiego, ulokowanego w bankach zagranicznych przed wojną i podczas wojny, rząd radziecki wyraził gotowość okazania Polsce pomocy w postaci kredytów z własnych zasobów złota dla zaspokojenia najbardziej pilnych potrzeb gospodarczych Polski.

Rząd radziecki wyraził gotowość i w myśl poprzednio zawartych umów, udzielić poparcia i spowodowania przyspieszenia zaopatrywania Polski w trwającymi jeszcze znacznymi trudnościami aprowizacyjnymi, które powstały w Polsce w wyniku zniszczeń wojennych

Omówiono również sprawę stosunków handlowych, sprawę wymiany naro-

dowych skarbów kultury między ZSRR i Polską, jak również sprawę repatriacji ludności polskiej z ZSRR oraz ludności rosyjskiej, ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej z Polski.

Wymiana zdań w sprawach, dotyczących Niemiec, jak również w innych sprawach, interesujących obydwie rządy, ujawniła zgodność poglądów obydwu rządów.

Rozmowy te odbyły się w atmosferze przyjaźni, całkowitego wzajemnego zrozumienia i serdeczności.

WARSZAWA. (Obsł. wł.) W poniedziałek powróciła z Moskwy polska delegacja rządowa, z Prezydentem B. Bierutem, premierem Osóbka-Morawskim i marszałkiem Rolą-Żymierskim na czele.

### Wielka Brytania nie rezygnuje z Pacyfiku

SIDNEY (SAP). Według oświadczenia Premiera Australii J. B. Chifley'a Wielka Brytania zdążyła do całkowitego opanowania rynków Dalekiego Wschodu i mianowicie na dostawy do Australii. Brytyjskie planowanie rozbudowy przemysłu opiera się na konieczności obrony Imperium na Pacyfiku.

W czasie rozmowy z prezydentem Trumanem stwierdziłem — oświadcza Chifley — że sprawa baz na pacyfiku nie będzie przedmiotem obrad konferencji ONZ i że nikt nie wysuwa żadnych zastrzeżeń w tej sprawie.

### Insynuacja Hussein Ala

NOWY JORK (SAP). Ambasador Iranu w Waszyngtonie, Hussein Ala, wystosował do sekretarza generalnego ONZ, Trygve Lie, pismo, w którym stwierdza, że ingerencje Związku Radzieckiego do spraw wewnętrznych Iranu nie ustały.

Prawdopodobnie Trygve Lie przedstawi to pismo na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, naznaczonej na 22 maja br. specjalnie dla rozpatrzenia sprawy perskiej.

## Po zakończeniu rozprawy w Norymberdze

# 7 nowych procesów oświetli kulisy niemieckich przygotowań do wojny

NORYMBERGA (API). Po zakończeniu procesu głównych przestępców wojennych niemieckich w Norymberdze władze amerykańskie z generałem Taylorem na czele (Taylor ma zostać generalnym prokuratorem Stanów Zjednoczonych w Niemczech) mają przygotować równocześnie 6 względnie 7 procesów w amerykańskiej strefie okupacyjnej. Oczekuje się 50 do 200 aktów oskarżenia przeciwko b. ministrom, dowódcom wojska, komendantom obozów koncentracyjnych, urzędnikom propagandy i przywódcom młodzieży. Oprócz 30 adwokatów, którzy wezmą udział w tych procesach ma przybyć dalszych 20 prawni-

ków z Waszyngtonu. Wielka czwórka zastanawia się obecnie nad projektem procesu na skalę norymberskiego, który obejmowałby oskarżenia przeciwko prze-

mysłowcom niemieckim za przygotowanie wojny agresywnej. Na siedzibę trybunału dla powyższych procesów proponuje się Berlin lub Norymbergę.

## Co robią wojska amerykańskie w północnych Chinach

MOSKWA (SAP). Radio moskiewskie podało wiadomość opartą na artykule, jaki ukazał się w jednym z dzienników amerykańskich o współpracy oficerów amerykańskich z działającymi jeszcze cō-

działami wojsk japońskich, których akcja skierowana jest przeciw oddziałom chińskiej armii ludowej.

W audycji nadanej w języku angielskim, komentator radia moskiewskiego zauważa, że amerykańskie siły zbrojne, przebywające w północnych Chinach, nie pomagają Chińczykom przy rozbrajaniu wojsk japońskich, a przeciwnie przeprowadzają wyszkolenie oddziałów chińskich wojsk narodowych, które wysyłane są na zlikwidowanie oddziałów walczącej rewolucyjnej armii ludowej.

„Patriota, a po chwili tylko konserwatysta...”

## Bevin przeciw Churchilowi w ostrej dyskusji w Izbie Gmin

LONDYN (SAP). Minister spraw zagranicznych Bevin otworzył wczoraj w Izbie Gmin debatę na temat polityki brytyjskiej w Egipcie. Mówiąc o gotowości rządu brytyjskiego wycofania wszystkich wojsk brytyjskich z Egiptu włącznie ze strefą kanału Sueskiego, minister Bevin powiedział, iż w żadnym wypadku nie zgodzi się, aby po wycofaniu tych wojsk w Egipcie powstał pod względem obrony rodzaj próżni.

W imieniu konserwatywnej opozycji były minister Eden wypowiedział się za wycofaniem wojsk brytyjskich z Egiptu, ale za pozostawieniem ich w rejonie kanału Sueskiego. Winston Churchill oświadczył, że do tego, aby kanał Sueski pozostał otwarty konieczne jest utrzymanie stałego garnizonu brytyjskiego w rejonie kanału.

W odpowiedzi na zarzuty opozycji min. Bevin zaatakował ostro przewodcę

opozycji Churchilla, zarzucając mu nieporozumienie tego spojrzenia na rozgrywane się na świecie wydarzenia.

„Winston Churchill, powiedział Bevin, jest wprawdzie czasami wielkim patriotą, lecz w chwilę później staje się tylko członkiem partii konserwatywnej”.

## Brauchitsch i Kesserling skarżą się

NORYMBERGA (API). Von Brauchitsch i Kesserling zamierzają zaprotestować przed władzami amerykańskimi przeciwko złemu traktowaniu i odżywianiu.

Jako jeńcy wojenni w armii amerykańskiej Kesserling i von Brauchitsch odżywiani są tak samo jak żołnierze amerykańscy, t. zn. otrzymują oni: mleko skondensowane, proszek jajeczny, tytoń i t. d. Każdy z nich ma do dyspozycji 3 kołdry wełniane.

Uwięzieni twierdzą również, że stosunek straży do nich jest nie do zniesienia.

## Wieści z kraju i świata

### Polska

— Min. Stańczyk omawiał z przedstawicielami organizacji zagranicznych sprawy pomocy dla ludności polskiej. Delegacją amerykańską Czerwonego Krzyża wyraziła uznanie dla wysiłków Min. Pracy i Opieki Społecznej i PCK, oraz innych organizacji społecznych w Polsce nad zorganizowaniem pomocy dla ludności w tak niesłychanie ciężkich warunkach.

— Do dnia 1 czerwca rb. odtworzona będzie znaczna część rejestru skazanych, prowadzonego przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Rejestr ten był w 113 zniszczony podczas wojny.

— Dalsze transporty z repatriantami

polskimi wyruszyły do kraju z różnych stron ZSRR.

— W ciągu pierwszych 14 dni roboczych kopalnie polskie wydobły 2 miliony 280 tys. ton węgla, co stanowi przekroczenie planu o 9,6 proc.

— Stoisko polskie na Targach Paryskich, odbywających się w dniach 25 maja — 10 czerwca, wybija się obok stoiska Szwecji na czołowe miejsce — wśród reprezentowanych tu działów zagranicznych.

### Polityka międzynarodowa

— Sprawa nowego ustroju Indii według planu angielskiego napotyka na poważne trudności.

— W krótkim czasie mają odbyć się w Persji wybory wobec całkowitego wycofania wojsk radzieckich.

## Vspjerejta, Zrzesz'

## Święto Ludowe

obchodzone będzie 9 i 10 czerwca

Zielone Święta obchodzone będą jako tradycyjne Święto Ludowe. Święto to ma charakter manifestacji zdobyczy chłopskich do utrwalenia osiągnięć demokratycznych i doprowadzenia do końca reformy rolnej, zaludnienia, obrony i zagospodarowania Ziemi Zachodnich, ochrony życia i mienia ludności, walki o ład, spokój i praworządność, likwidacji band reakcyjnych.

Tegoroczne obchody Święta Ludowego odbywać się będą pod hasłem jedności wsi, jedności robotniczo - chłopskiej, jedności wszystkich elementów demokratycznych.

Uroczystości odbędą się pod hasłem popierania polityki Rządu Jedności Narodowej i mobilizacji mas do głosowania ludowego (Referendum).

## Wyniki wyborów w Czechosłowacji

PRAGA (Obst. wł.). Według wiadomości otrzymanych z Pragi, ostateczne wyniki wyborów w Czechosłowacji i na Morawach przedstawiają się następująco:

Komuniści zdobyli 40,1 proc. głosów, socjal - demokraci 15,6 proc., narodowi socjaliści 23,6 proc., partia katolicka 20,6 proc., białych kartek złożono zaledwie 0,37 proc.

Ostateczne wyniki wyborów w Słowacji nie były jeszcze znane.

Wybory cieszyły się dużą frekwencją głosujących i miały przebieg spokojny.

Źródła amerykańskie i brytyjskie, oglądające wybory w Czechosłowacji, — podkreślają w korespondencjach, że wybory te odbyły się całkowicie w myśl zasad demokratycznych.

— Parlament turecki uchwalił święto 13 milionów piastrow na cele wojskowe.

— Na Jawie i Sumatrze (Indonezja) trwają krwawe potyczki między oddziałami indonezyjskimi a wojskami brytyjskimi i holenderskimi.

### Kraje Europy

— 30 dziennikarzy rumuńskich stanie przed sądem ludowym za współpracę z Niemcami i popieranie reżimu marszałka Antonescu.

— Przydział żywności dla deportowanych cudzoziemców, przebywających w amerykańskiej strefie okupacyjnej, będzie zmniejszony o 300 kalorii.

— Londyn przygotowuje się do wielkiej parady zwycięstwa na dzień 8-go czerwca br.

## Prosto w oczy

### Baranki o wilczej skórze

Nie wszyscy wiedzą zapewne, iż w sowieckiej strefie okupacyjnej w Niemczech partia komunistyczna i socjalistyczna dokonały ostatnio fuzji. Zjednoczona partia lewicowa otrzymała miano S.E.D. — „Sozialistische Einheitspartei Deutschlands”. Fuzja doszła do skutku z inicjatywą bardziej rzutkich komunistów i ich duch dominuje w nowej partii. Sama nazwa — Partia Jedności — odzwierciedla nie tylko „zjednoczony front klasy pracującej”, lecz i hasło programu b. K.P.D., tj. „Zjednoczenie Rzeszy Niemieckiej”. Hasło to znalazło się w efektywnej formie na czerwonych transparentach, którymi S.E.D. w przeddzień święta 1 Maja przybrała obficie ulice Berlina. Hasło to brzmiało:

„Dla S.E.D. Elba i Odra nie stanowią granic!”

Dostłowniel

W dniu samego święta z transparentów tych zniknęła „Odra” — przypuszczam, że na skutek interwencji władz okupacyjnych. Lecz fakt pojawienia się tego bezczelnego hasła świadczy raz jeszcze dobitnie, że agresywny nacjonalizm niemiecki żyje, kryjąc się w szeregach „pangermańskiej” partii komunistycznej. Hitlerowcy też kryli się za szyldem socjalizmu. Niewiele brak, by zamiast S. E. D. pojawiła się nazwa N. K. D. A. P. — National kommunistische Deutsche Arbeiter partei!

Sądzę, iż zjawiskiem powyższym zajmie się w sposób właściwy zjednoczony front polskiej demokracji i ostro za protestuje na bezczelne prowokacje szowinistów z niemieckiej partii komunistycznej.

## Z dnia

### Polska -- Anglia

Na konferencji prasowej, która odbyła się dnia 18 bm. przedstawiciel Foreign Office oświadczył w związku z wiadomością — podaną przez amerykańską agencję „United Press” — jakoby rząd brytyjski uważał możliwość cofnięcia swego uznania rządowi polskiemu, że dziwi się, iż tego rodzaju wniosek mógł być wyciągnięty z dotychczasowych konferencji w Foreign Office. Rząd brytyjski wogóle nie bierze pod uwagę możliwości zmiany swego dotychczasowego stanowiska wobec rządu polskiego. Obecny na konferencji korespondent „United Press” tłumaczył się że wysnuł tego rodzaju przypuszczenie z uwag rzecznika Foreign Office'u — sprzed kilku tygodni.

United Press oddało bardzo złą przysługę dziełu normalizacji stosunków międzynarodowych, podając do wiadomości „przypuszczenie” swego londyńskiego korespondenta. Zarówno redakcja United Press, jak i jej korespondent londyński zdawali sobie sprawę z tego co oznaczają sugestie zerwania stosunków między dwoma suwerennymi państwami.

Wiadomość została sfabrykowana w kilka tygodni po zrodzeniu się „przypuszczenia”, ale właśnie w momencie, gdy najeżone trudnościami stosunki polsko-angielskie zdają się zmierzać ku poprawie. O tym świadczą choćby zarysowująca się możliwości osiągnięcia porozumienia w sprawie powrotu złośliwego polskiego do kraju.

Tę próbę poróżnienia Polski i Anglii każdy obiektywny obserwator uważa za si za niedopuszczalną i podyktowaną krańcowym brakiem odpowiedzialności. Szczególnie teraz, gdy powinniśmy w interesie normalizacji stosunków między narodowych dążyć do wyrównywania różnic między narodami, a nie do ich pogłębiania.



